

# wrocławski KURIER ILLUSTROWANY

Rok I (III)

Poniedziałek 15 grudnia 1947 r.

Nr 151 (605)

Wczoraj we Wrocławiu

## ROZPOCZĘŁY SIĘ OBRADY XXVII KONGRESU PPS

**Przedstawiciele polskich stronnictw politycznych i delegaci zagranicznych partii socjalistycznych witają Kongres w stolicy Ziem Odzyskanych**

Sala Teatru Państwowego we Wrocławiu tonęła w czerwieni sztandarów Polskiej Partii Socjalistycznej w dniu uroczystego otwarcia XXVII Kongresu Partii. Z balkonu I-go piętra zawisły bojowe znaki walki polskiego proletariatu. Przysłali je wraz ze swymi pocztami sztandarowymi Miejskie Komitety PPS wszystkich większych miast polskich. Aż do 10 IV-go piętra wielką salę Teatru wypełniała delegacja na Kongres i zaproszeni goście.

W pierwszych rzędach foteli widzimy członków delegacji PPS z B. Drobnerem, T. Cwikiem,

wie popesowscy: Dąbrowski, Świątkowski, Kaczorowski, Osóbka-Morawski i Bobrowski.

Z prawej strony sali zasiadli delegaci socjalistycznych partii 10 krajów, przybyli na Kongres. Wśród nich przedstawiciel Brytyjskiej Partii Pracy, Denis Healey, Austriackiej Partii Socjalistycznej — Rosa Johanna i Jonas Franz, Czeskiej — Bogumil Lausmann, Białej Wilim i Jaroslav Pawlan, Finskiej — Antos Virtanen, Holenderskiej — Richard Jockel, Francuskiej — Salomon Grumbach, Szwedzkiej — Lindstroem, Węgierskiej — George Marosan, Słona, Horwacki i Joseph Polnay, Włoskiej — Riccardo Picchio, oraz delegat greckiego E.A.M., do którego należą także socjaliści — Georgia Vassos. Wśród zaproszonych gości znajdują się także członkowie korpusu dyplomatycznego — socjaliści.

Po brzości wypełnione są łote prasowe korespondentów prasy krajowej i zagranicznej. Wśród dziennikarzy zagranicznych są obecni m. in. korespondenci Lassa, Reutersa, AFP, Telepress, Timesa, Reynold News i inni.

Z obu stron sceny — połączony juchur i aparaty filmowe. Przegląd Kongresu będzie bowiem filmowany.

O godz. 10.40 przy dźwiękach hymnu państwowego wkroczyła na salę góroca oklaskiwana Marszałek Polski Rola-Zymierski, który reprezentuje Rząd i Wojsko, Sekretarz Generalny KC PPR wicepremier Gomułka, Sekretarz Generalny NKW SL, wicepremier Korzycki, przewodniczący KW SD Barcikowski, przewodniczący K.C.Z.Z. Witaszewski i zajmują miejsce w pierwszym rzędzie.

Za chwilę orkiestra gra po raz drugi hymn narodowy. Na salę ukazują się Sekretarz Generalny KC PPS, premier Józef Cyrankiewicz i Marszałek Polski Rola-Zymierski.

W sali powstaje zgiełk. „Niech żyją” długo nie ma końca. Jednocześnie podnosi się kurtyna, odsłaniając wnętrza sceny z trzema potężnymi statkami robotników, dzierżących czerwone sztandary. U góry wielki transparent z napisem: „Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się!”

U dołu „XXVII Kongres P.P.S.”. Po obu stronach sceny sztandary wszystkich Wojewódzkich Komitetów okalają sztandar CKW PPS.

Za stołu, pokrytym czerwonym suknam, na którym widnieją małe chorągiewki z barwami narodowymi Polski i państw, z których przybyły delegacje na Kongres, podnosi się przewodniczący Rady Naczelnej Stanisław Szwalbe, aby powitać delegatów i gości, oraz otworzyć oficjalną część Kongresu.

Wicemarszałek Szwalbe: Lewica socjalistyczna dała podstawy jednolitofrontowej ideologii PPS

Kongres będzie dalszym wkładem w dzieło budowy socjalizmu w Polsce

Przewodniczący Rady Naczelnej Stanisław Szwalbe otwiera Kongres odzywanym odwołaniem do Prezydium Kongresu: „Z okazji 27-go Kongresu PPS, który stanowi nowy etap w jej rozwoju i podsumowanie wkładu PPS w odbudowę Polski, przesyłam uczestnikom Kongresu serdeczne życzenia pomyślnych i owocnych obrad w kierunku dalszego wzmocnienia jednolitej klasy robotniczej i całego świata pracy, w kierunku wzmocnienia siły rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej.”

Następnie wicemarszałek Szwalbe odczytuje depeszę do Prezydenta Rzeczypospolitej, treści następującej: „27-ny Kongres przesyła Wam, Obywateli Prezydencie, zapewnienie swej współpracy w dziele odbudowy naszej Ojczyzny oraz dalszej ofiarności wzniesienia wysiłków świata pracy, — Dobro Polski Ludowej jest naszym wskazaniem naszej działalności. Polska Partia Socjalistyczna bierze i brać będzie jak najpełniejszą odpowiedzialność za budowę Demokracji na drodze do socjalizmu.” — Burzliwym oklaskami przyjmują delegaci projekt depeszy.

W dalszym ciągu wicemarszałek Szwalbe powiedział: Walka obozu socjalistycznego przeciwko reakcji, o socjalizm trwa w Polsce wiele lat. Trzydzięć lat ona we wszystkich zaborach, trwała w czasie pierwszej wojny światowej.

## Tempo odbudowy Polski

Świadectwem żywotności narodu polskiego

stwierdza korespondent

Sunday Timesa

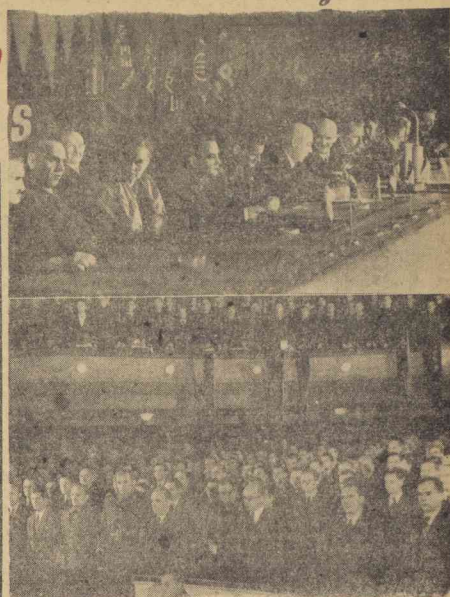
LONDYN. (Obsł. wł.) Londyńskie czasopismo konserwatywne „Sunday Times” zamieszcza we wczorajszym numerze artykuł z tego byłego korespondenta w Warszawie p. Carroll na temat dzisiejszej Polski.

Autor artykułu pisze iż jakkolwiek Polska została niesłychanie spustoszona, odbudowę się szybko w przyszłości dziedzinach.

W ciągu ostatniego roku Warszawa zmieniła się nie do poznania.

O czasie trwania Kongresu PPS „Wrocławski Kurier Ilustrowany”, t. j. w poniedziałek, wtorek i środe będzie się ukazywał w dwóch wydaniach — rano i po południu o godz. 14-tej.

Wszystkie fotografie własnej obsługi „Kuriera Ilustrowanego”. Zdjęcia — A. Czelny.



U góry: Prezydium Kongresu pierwszy od lewej, wojewoda dolnośląski St. Piaskowski. Płoty od lewej wiceprzewodniczący KCZŻ Kurylowicz, następnie min. K. Rusinek, premier J. Cyrankiewicz, wicemarszałek St. Szwalbe i wiceprzewod. Rady Naczelnej PPS B. Drobner.

U dołu: w pierwszym rzędzie widzimy wicepremiera Gomułka, wicepremiera Korzyckiego, wicemarszałka Barcikowskiego i gen. Popławskiego w czasie hymnu narodowego po przemówieniu Marszałka Rola-Zymierskiego.



Sekretarz Generalny CKW PPS, premier Józef Cyrankiewicz był wczoraj przedmiotem szczególnie gorących owacji delegatów na Kongres.

## Nowy protest ZSRR w Paryżu

Władze francuskie aresztu a bezpodstawnie obywateli radzieckich

PARYŻ. Jak podaje francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, charge d'affaires Związku Radzieckiego w Paryżu Abramow wręczył sekretarzowi ministerstwa spraw zagranicznych Chauvelowi notę protestacyjną w sprawie aresztowania obywateli radzieckich w Marsylii i w Paryżu.

Nota żąda niezwłocznego zwolnienia aresztowanych.

Pierwszy sekretarz ambasady radzieckiej w Paryżu, Starikow stwierdził, że w stolicy Francji

aresztowano wczoraj co najmniej 4 obywateli radzieckich, są to: Kononienko, b. komendant radzieckiego obozu repatriacyjnego Beauregard, Bielobab — członek radzieckiej misji repatriacyjnej, oraz 2 szoferzy misji. Stanikow przypuszcza, że aresztowania zostały również piaty obywateli radzieckich, należących do radzieckiej misji repatriacyjnej, gdyż jednego z aresztowanych szoferów policja francuska wypyttywała o jego rysopis.

Sekretarz ambasady radzieckiej oświadczył, że ciągłe aresztowania obywateli radzieckich odbywają się pod pretekstem całkowitego bezpodstawnego zarzutów, wywołując głębokie oburzenie w ambasadzie ZSRR.

Jak dodał następnie Starikow, w Marsylii został aresztowany w wtorek jeden z urzędników ambasady radzieckiej, który czekał na przybycie okrętu „Pobieda”, by towarzyszyć w podróży do ZSRR grupie repatriantów ormiańskich.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdza, że ostatnio aresztowano kilkunastu obywateli radzieckich.

W sobotę wczorajszym ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło odpowiedź na oba otrzymane ostatnio protesty ambasady radzieckiej. Odpowiedź ta twierdzi, że w danym wypadku chodzi o zarządzenia deportacyjne, wynikające z faktu, że wspomniani osoby przebywali na terytorium Francji wbrew rozkazom rządu francuskiego, notyfikowanej ambasady radzieckiej w Paryżu i rządowi w Moskwie.

## Ostatnie od zięć wojsk amerykańskich opuścili Włochy

Ae prez. Truman już zażęje

RZYM. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym wypłynął z Livorno transportowiec wojskowy, zabierający na swym pokładzie ostatnie oddziały wojsk amerykańskich z Włoch.

Prezydent Truman wydał z tej okazji komunikat, w którym stwierdza, iż jeżeli przyszłe wydarzenia wykaza, że Włochy będą zagrożone przez jakiegokolwiek siły zewnętrzne albo wewnętrzne — Stany Zjednoczone będą musiały rozważyć w jaki sposób będą mogły pomóc obecnemu rządowi.

## Wicemarszałek Szwalbe: Lewica socjalistyczna dała podstawy jednolitofrontowej ideologii PPS

Kongres będzie dalszym wkładem w dzieło budowy socjalizmu w Polsce

Przewodniczący Rady Naczelnej Stanisław Szwalbe otwiera Kongres odzywanym odwołaniem do Prezydium Kongresu: „Z okazji 27-go Kongresu PPS, który stanowi nowy etap w jej rozwoju i podsumowanie wkładu PPS w odbudowę Polski, przesyłam uczestnikom Kongresu serdeczne życzenia pomyślnych i owocnych obrad w kierunku dalszego wzmocnienia jednolitej klasy robotniczej i całego świata pracy, w kierunku wzmocnienia siły rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej.”

Następnie wicemarszałek Szwalbe odczytuje depeszę do Prezydenta Rzeczypospolitej, treści następującej: „27-ny Kongres przesyła Wam, Obywateli Prezydencie, zapewnienie swej współpracy w dziele odbudowy naszej Ojczyzny oraz dalszej ofiarności wzniesienia wysiłków świata pracy, — Dobro Polski Ludowej jest naszym wskazaniem naszej działalności. Polska Partia Socjalistyczna bierze i brać będzie jak najpełniejszą odpowiedzialność za budowę Demokracji na drodze do socjalizmu.” — Burzliwym oklaskami przyjmują delegaci projekt depeszy.

W dalszym ciągu wicemarszałek Szwalbe powiedział: Walka obozu socjalistycznego przeciwko reakcji, o socjalizm trwa w Polsce wiele lat. Trzydzięć lat ona we wszystkich zaborach, trwała w czasie pierwszej wojny światowej.

Jestem przekonany, że Kongres pogłębi wielki ideowy wkład tych towarzyszy, którzy w konspiracji razem z tow. Osobką Morawskim, tworząc lewicę socjalistyczną dali podstawy dla jednolitofrontowej ideologii odrodzonej PPS, realizowanej konsekwentnie przez CKW.

Po powitaniu przedstawicieli Rządu, partii politycznych oraz gości zagranicznych, wicemarszałek Szwalbe mówi w dalszym ciągu: „Kongres odbywa się we Wrocławiu — w tej symbolicznej stolicy Ziem Odzyskanych, ziemi wspaniałych pomyślny i rozwój Państwa Polskiego, i dobrobytu jego obywateli. Kongres nasz mu-

## Bunkier Hitlera

wysadzony w powietrze

BERLIN. Oddziały saperów radzieckich wysadziły w powietrze podziemny bunkier, w którym Hitler ze swoimi otoczeniem spędził ostatnie dni przed kapitulacją i gdzie wraz z Ewą Braun miał popełnić samobójstwo.

Bunkier leżał głęboko pod ziemią, pokryty był grubą płytą betonową i składał się z 8 izb. Wyposażony był przy tym w łazienkę, kuchnię oraz wszelkie urządzenia, które miały zapewnić jego mieszkańcom komfort w czasie oblężenia. Bunkier znajdował się w ogrodzie nowej kancelarii Hitlera.

## 74 tys. ton sprzetu wojskowego na zdławienie uchu wojskowego

ATENY. (Obsł. wł.). Przewodniczący amerykańskiej misji wojskowej w Grecji podał do wiadomości, iż dotychczas rząd amerykański otrzymał od Stanów Zjednoczonych 74 tys. ton sprzetu wojskowego.

RZYM. (Obsł. wł.). Radiostacja gen. Markosa donosi, iż monarchistyczny rząd premiera Sofullasa rozpoczął, na wzór niemiecki, masowe przesiedlania ludności, sprzyjające armii ludowej.

W tej chwili jest wyrzuceno mieszkanców z 12 wsi. Koczują oni obecnie na ulicach Salonik. Wydziedlenie odbyło się w nieludzkich warunkach. Wład. Adinara została przez faszystowskich żołnierzy splądrowana i następnie spalona.

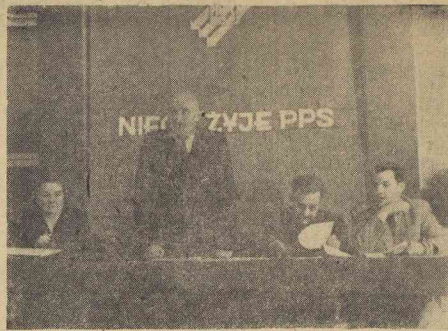
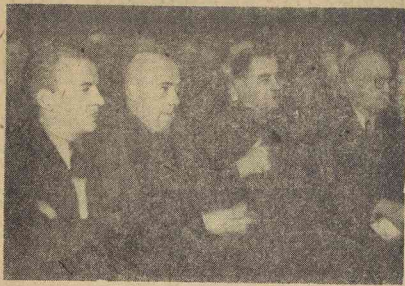
W chwili obecnej 400 tys. Greków jest bez dachu nad głową.

## Kartki żywnościowe zniesione w ZSRR

MOSKWA. (Obsł. wł.). Radio moskiewskie donosi o dwu rozporządzeniach rządu ZSRR, z których jedno znosi kartki żywnościowe, drugie zaś wyprzedza reformę walutową, zmierzającą do podniesienia wartości rubla.



# Posiedzenie Rady Naczelnej



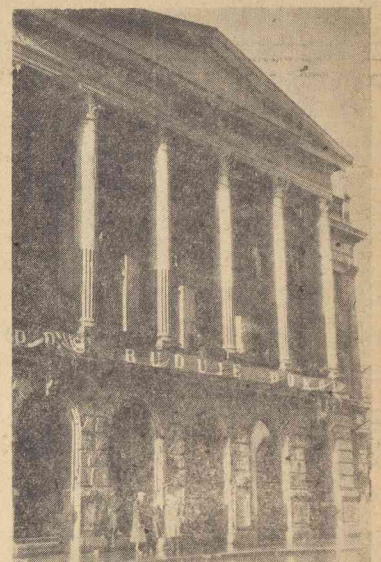
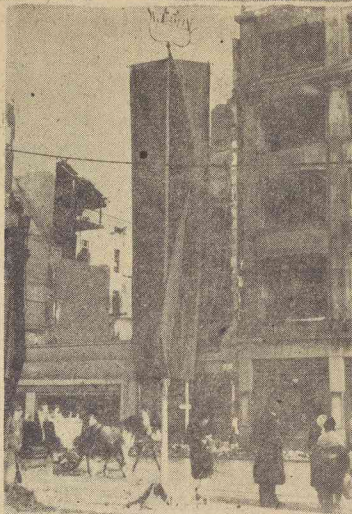
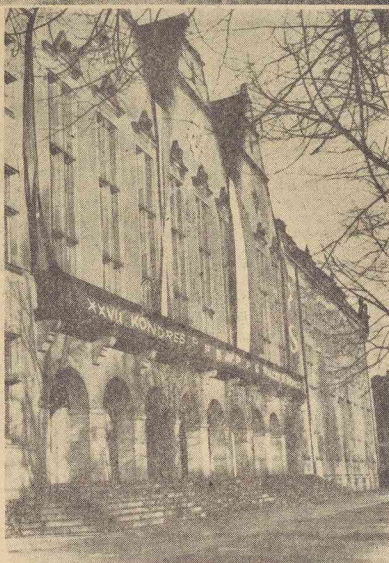
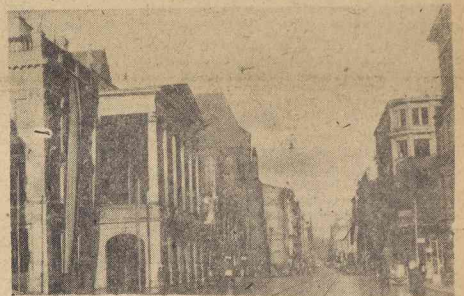
Przewodniczący Rady Naczelnej Stanisław Szwalbe otwiera posiedzenie. Z prawej wiceprzewodniczący Bolesław Drobner i sekretarz Rady Naczelnej Stanisław Dobrowolski, kierownik wydziału zagranicznego CKW PPS. Z lewej wiceminister Eugenia Pragerowa.

## Wrocław wita Kongres PPS

Prezes CUP Czesław Bobrowski przed rozpoczęciem obrad zwiedza Wrocław w towarzystwie przedstawicieli Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy.

Także wśród ruin wznoszą się emblematy „Wiedzy”

Hall w Politechnice, gdzie dzisiaj rozpoczyna się obrady Kongresu.

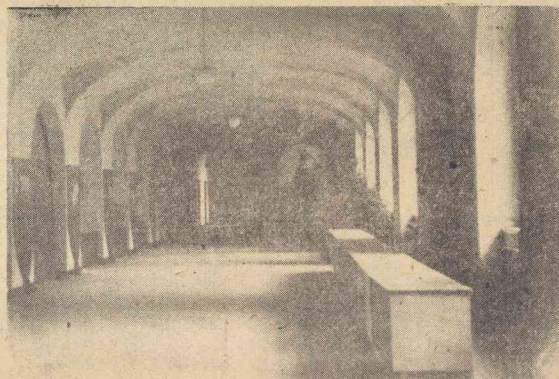


Wicemin. Leszczycki, premier Cyrankiewicz, min. Kuryłowicz i min. Świątkowski przystępują się obradom.

Sekretarz CKW PPS Włodzimierz Reczek wygłasza referat.

Wicemin. Kożusznik w kulisach Teatru rozmawia z delegatem z Francji.

Fronton Politechniki.



Przemawia sekretarz Rady Naczelnej Stanisław Dobrowolski

Przewodniczący ZPPS poseł Julian Hochfeld przemawia w dyskusji.

Widok na udekorowaną ulicę Świdnicką. Z lewej gmach Teatru, w głębi Rynek.

Fronton Państwowego Teatru Dolnośląskiego, gdzie odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej.

Przewodniczący KCZZ Witaszewski:

## Praca członków PPS w Zw. Zaw. może służyć za przykład

W imieniu całego polskiego ruchu zawodowego wita Kongres przewodniczący KCZZ Witaszewski.

Jest dzisiaj bezspornym faktem, że PPS wniosła poważny wkład w odbudowę zjednoczonego ruchu zawodowego. Obok pracy PPR-owców ofiarą pracowników PPS w Związkach Zawodowych może być przykładem dla wielu partii socjalistycznych w Europie, jak należy tworzyć

jednolity ruch zawodowy. Dobra współpraca członków dwóch partii robotniczych PPS i PPR w Związkach Zawodowych będzie gwarancją dalszych osiągnięć Związków Zawodowych na drodze swej codziennej pracy dla dobra zorganizowanej klasy robotniczej.

Ta współpraca pozwoliła Zw. Zaw. w obecnym ustrój społeczno-politycznym stać się organizacją masową skupiającą

ponad 2.500.000 członków, świadoma swych praw obowiązków i zadań. Ogromne zadania stoją przed klasą robotniczą i masowymi organizacjami — Zw. Zaw. Wielkie mamy jeszcze trudności do pokonania. Walka o poprawę bytu klasy robotniczej wiąże się niecierpko z walką o odbudowę kraju, wzrostu wydajności pracy i produkcji, oszczędności i usprawnienia aparatu produkcyjnego i rozdzielczego. Współzawodnictwo pracy jako pożytna dziedzina poprawy bytu mas pracujących i rozwoju gospodarczego naszego kraju wymaga od Zw. Zaw. jeszcze ściślejszego zwracania się o wzmocnienie aktywności działalności.

Ruch zawodowy z wielką wagą śledzić będzie prace Waszego Kongresu wierząc, że uchwala na nim podjęte sprawy są elementem dalszego wzmocnienia jednolitego frontu i sojuszu robotniczo-chłopskiego do walki z rodzimą i międzynarodową reakcją o ustrój sprawiedliwości społecznej.

Wicepremier Korzycki:

## Chłop polski razem z robotnikiem pracuje nad odbudową kraju

Przewodniczący obrad udzielił głosu przedstawicielowi SL wicepremierowi Korzyckiemu, który m. in. powiedział:

Spotykamy się nie od dziś. Lud wiejski i masy robotnicze spotykały się i walczyły wspólnie przez wiele minionych dekad.

Wiś polska, która po latach pańszczyzny, wyzysku kartei i obszarników, po latach rządów sanacyjnych, po latach niemieckiej okupacji, odzyskała przetrzymane racjonalne formy gospodarki, w której świątą jest dopiero nowoczesne zdobycze nauki i techniki, i przejdzie ją przy bratniej pomocy pracujących mas. Chłop dostał ziemię, został uwolniony od brzoźni długów, otrzymał możliwość pracy w zawodach rolniczych dzięki wielkim reformom wywalczonym wspólnie z klasą robotniczą.

Chłop polski wraz z robotnikiem walczy o odbudowę kraju, o wykonanie planu trzyletniego,

o udostępnienie wsi maszyn itd. SL z radością wita dokonaną z inicjatywą i w porozumieniu partii robotniczych przebudowę spółdzielczości wiejskiej — dalsze wzmocnienie spółdzielczości samopomocowej. Chłop rozumie, że uzbrojenie techniczne wsi, podniesienie wydajności z ha i zamożności gospodarstw chłopskich, że odbudowa wsi nie jest

możliwa bez potężnego przemysłu, bez wysiłku robotnika, bez zwiększenia wydajności pracy w przemyśle. Na współzawodnictwo pracy w miastach chłop odpowie współzawodnictwem gmin i gromad o większe plony z hektara, o organizowanie spółdzielczości, o dobrą orkę i siew, o ośrodki maszynowe, o lepsze drogi i szkoły w gminach.

## Uznajemy każdą politykę prowadzącą do Socializmu

Jako pierwszy przedstawiciel zagranicznych delegacji socjalistycznych wita Kongres w imieniu zechotostawskiej partii socjaldemokratycznej, przewodniczący partii Lausznau, który powiedział m. in. „Uznajemy Waszą politykę, tak, jak uznajemy politykę każdego kraju socjalistycznego, jeżeli jest to polityka, która prowadzi do wielkiego celu wprowadzenia socjalizmu. Życzymy, aby nowa Polska Demokratyczna wyczerpała się z ran odniesionych w walce, żeby się cieszyła największym szczęściem i największym dobrobytem”.

## Porozumienie socjalistów z komunistami zapewni ludzkości pokój

Kierownik wydziału zagranicznego francuskiej partii socjalistycznej, Grumbach powiedział:

— Naród polski, który wycierpiał tak straszne rzeczy w okresie wojny, jest dobrze rozumiany przez naród francuski, którego cierpienia były może mniejsze, ale który także cierpiał pod okupantem hitlerowskim i oba te narody czują jednakową potrzebę pokoju. Wierzymy, że sojusz Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej oraz porozumienie między socjalistami i komunistami innych krajów, które są najważniejszymi budowniczymi pokoju, zapewni ludzkości pokój na całej kuli ziemskiej — od Rosji do Stanów Zjednoczonych. (Okłaski).

## Nie jesteśmy sami wszędzie walczą socjaliści

Następnie przemawia przedstawiciel węgierskiej partii socjalistycznej Marossani — „Przynosimy polskim towarzyszom rewolucyjnie, socjalistycznie podziwionej mas socjaldemokratów węgierskich. Zdaje się nam, że po dyskusjach w Antwerpii robotnicy — socjaliści całej Europy kierują z uwagą wzrok tu do Wrocławia.”

Zdaniem bowiem tego Kongresu jest opracowanie dalszego odziska drogi, którą my socjaliści ruszyliśmy od chwili oswobodzenia i która dalej kroczyliśmy.

Los polskiej i węgierskiej klasy robotniczej ma wiele wspólnych rysów, tak jak i losy naszych narodów. W Europie my przecieraliśmy najdłuższy okres uciemiężenia i najokrutniejszej kontrrewolucji. Może więc dlatego nie jest przypadkowe to, że w międzynarodowej walce klasowej właśnie te dwa narody, te dwie partie socjalistyczne łączą najściślej więzy.

Polacy i węgierscy socjaliści — demokraci stoją ściśle obok siebie i możemy śmiało twierdzić, że nie jesteśmy sami. We wszystkich krajach na świecie istnieją walczący towarzysze socjaliści, którzy tak jak i my oceniali nakaz historyczny: socjal — demokraci kroczą na czele międzynarodowego ruchu robotniczego i walczą o najjaśniejsze i najpełniejsze zwycięstwo socjalizmu”. (Okłaski).

## Kto szedł z nami

był nas ym przyacielem i towarzyszem

W imieniu austriackiej partii Socjaldemokratycznej wita Kongres Rosa Jochmann, która nawiazule do wspomnień z obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, gdzie się zetknęła z licznymi Polakami: „Na terenie obozu bez względu na narodowość, religię, czy pochodzenie stanowiliśmy wielką międzynarodówkę. Nie brakło w niej nikogo, byliśmy jednym zwartym frontem, myślimy nie pytaliśmy o pochodzenie, czy narodowość, nie pytałyśmy, czy to Żyd? Myśmy pytały czy to człowiek, czy z nami jest sprzeczony ideologicznie. Jeżeli to był człowiek, jeżeli z nami szedł, to był naszym przyjacielem i naszym towarzyszem”.

## Europa nie musi być podzielona na dwa boki

W imieniu brytyjskiej Partii Pracy wita Kongres Denis Healey. W dążeniu do zachowania naszej niezależności nie mamy zamiaru dać się uwieść złotym jabłkom rzuconym do naszych stóp przez Waszyngton. Naszym ostatnim zadaniem jest ustalenie pokoju światowego, a w tym zadaniu przeszkodziło nam zniszczenie gospodarki, które wywołane wszędzie w Europie i Azji przez wojnę faszystowską.

Chcemy zatem ustalić dobre stosunki między wielkimi mocarstwami tak, aby mniejsze państwa mogły żyć w wolności. Nie wierzymy aby jakiegokolwiek państwa chciało wojny.

Nie możemy przyjąć założenia, że Europa musi być podzielona na dwa boki, to jest polityczna bzdura, ekonomiczny nonsens. Nam tak samo zależy na stosunkach handlowych z Europą Wschodnią jak wam w Polsce zależy na rozwoju waszych stosunków z Zachodem — kończy po polsku tow. Healey.

Wicemarszałek Barcikowski:

## Walka PPS daje Jej prawo do stanowiska jakie zajmują

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego wita Kongres przewodniczący NKW SD wicemarszałek Barcikowski.

SD, jako spadkobierca tradycji Szaszcza, Kolińskaja, Konarskiego, Mochnickiego, w oparciu o historyczne doświadczenie, o rozwój myśli demokratycznej, uwzględniając stosunki społeczne, zdaje sobie sprawę z wielkiej roli, jaka przypada partiom robotniczym.

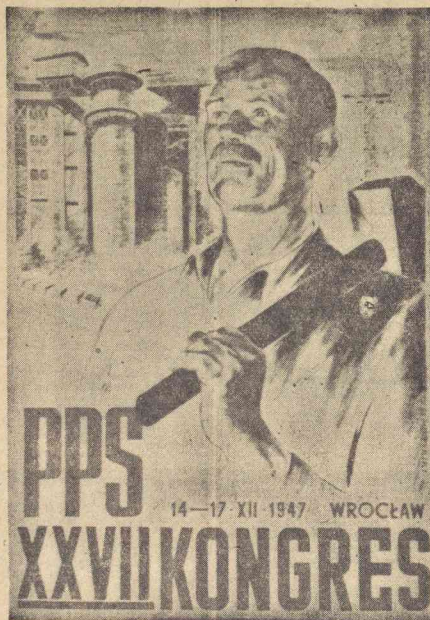
Klasa robotnicza na dzisiejszym etapie historycznego rozwoju, wolna od obciążenia ustrojowych przeszkód, od zewnętrznych wiezi majątkowych, od form i przesądów utrzymujących pewne warstwy społeczne na łykach ruchu postępowego, wolna od walki o stanowisko i przywileje — zajmuje czołowe pozycje w ruchu ludowym.

Stronnictwo Demokratyczne zdaje sobie sprawę, że dokonywana obecnie po osiągnięciu niepodległości stopniowa socjalizacja życia społecznego, szeroko

zakrojona w planie trzyletnim jak i późniejszy planowy rozwój naszego kraju poprowadzi konsekwentnie do jego demokratyzacji, że jest to jednocześnie droga porozumienia z innymi demokratycznymi narodami, zarówno w sferze gospodarczych, jak i politycznych interesów, oraz droga do osiągnięcia pokoju i bezpieczeństwa świata.

SD pragnęłoby widzieć w PPS, odgrywającej tak wielką rolę w życiu naszego odrodzonego państwa: zdrowy i zwarty nurt, reprezentujący klasę robotniczą, która wśród z chłopstwem służyłaby niezachwianym oparciem dla innych zdrowych elementów narodu polskiego i innych organizacji partyjnych.

PPS odegrała w przeszłości w ruchu postępowym naszego kraju olbrzymią rolę. Wasze walki wywołujące dają Wam podstawę do dumy narodowej i prawo do zajęcia tak wybitnego stanowiska w kraju, jakie w obecnej chwili zajmujecie.



## Wielka sława opromienia PPS jej wkład w ruch robotniczy

Po nim wstępuje na mównicę senator Lindstroem, ze szwedzkiej partii socjalistycznej, który reprezentuje również duńską i norweską partię socjalistyczną:

Jeżeli chodzi o Polskę, to mamy niesłychanie dużo wspólnych zainteresowań i nie mamy żadnych granic, któreby nas dzieliły bo Bałtyk jest terenem, który nas łączy. „Z Polską Partią Socjalistyczną utrzymywaliśmy zawsze najlepsze stosunki. Jest ona bliska naszemu sercu i my uważamy ją za jedną z najmocniejszych i najbardziej bohaterskich partii w międzynarodowym ruchu robotniczym. Wkład, który PPS wniosła do historii międzynarodowego ruchu robotniczego opromienia ją wielką sławą. Ja sam znam Libermana, Niedziałkowskiego, znam też najsławniejsze postaci nie tylko polskiego, ale międzynarodowego ruchu robotniczego. Z pamięcią o tych wielkich duchach socjalizmu pozdrawiam wasz Kongres w imieniu wszystkich skandynawskich partii socjalistycznych. (Okłaski).

## Oczy całego świata są skierowane na Kongres PPS

Następnie przemawia przedstawiciel holenderskiej Partii Pracy Joekel: Kiedy byłem w Polsce po raz pierwszy w lutym 1946 r. byłem poruszony zniszczeniami wyrządzonymi przez okupację niemiecką. Dzisiaj jestem pod bardzo silnym wrażeniem waszego dzieła odbudowy, które całkowicie zmieniło wygląd waszego kraju i waszego życia. Odbudowa ta jest w dużym stopniu waszym dziełem, dziełem PPS, która dzięki swemu rozmachowi, swej pracy wychowawczej i wysiłkowi nad wychowaniem w nowym duchu doszła do tego, że skupiła na około siebie nie tylko dawne kadry waszej partii, ale także wszystkie nowe siły, które ukończyły wolność, demokrację i socjalizm. Oczy całego świata są dziś skierowane na wasz Kongres. Cały świat socjalistyczny rozumie, że przyczyną się on do wzmocnienia sił demokracji i socjalizmu w świecie”.

## Nowy świat może powstać tylko przez socjalizm

Przedstawiciel socjalistów fińskich Virtanen mówi: „Przyjeżdżam do Was z kraju, w którym w tej wolności nie stał po stronie demokracji, wolności i socjalizmu, ale serce ludu fińskiego było jednak za demokracją i za socjalizmem. Wierzymy, że nowy świat może powstać tylko przez socjalizm, tylko socjalizm może uratować ludzkość od ruin, a gwarancją socjalistycznego świata i jego budowy jest współpraca demokratycznych ludów i socjalistycznych partii. To też z wielkim zadowoleniem przyjmujemy się w Finlandii wiadomości o tym, jak u Was w Polsce rozwija się współpraca między socjalistami a komunistami”.

## Nie zap mniemy stanowiska Polski w sprawie Grecji

Georili — przedstawiciel EAM, mówi: „Jest dla mnie wielkim zaszczytem móc uczestniczyć w Kongresie PPS i przynieść wam braterskie pozdrowienie pięciu partii zrępowanych w EAM, tj.: rolniczej, socjalistycznej, komunistycznej, radykalnej i związku demokratycznego, oraz od całej demokratycznej Grecji, walczącej o swą niepodległość. Naród grecki nigdy nie zapomni stanowiska delegacji polskiej w łonie komisji ankieutowej ONZ, jakie zajęła w sprawie Grecji. Nie zapomni też słów tak życzliwych i serdecznych jakie wygłosił wasz premier tow. Cyrankiewicz w Sejmie, że zrozumieniem zagadnień greckich przez Polskę, U was nie było pomocy amerykańskiej ani planu Marshalla i dlatego nie ma tu bezrobocia, inflacji i czarnego rynku. Dzienniki wasze codziennie podają o przekroczeniu produkcji, życie poprawia się u was stale, odbywa się nie tak jak nakazuje demokracja zachodnia, ale która odpowiada temu, co my w Grecji rozumiemy jako demokrację ludową”.

## Walka PPS jest tak samo walką Bundu

Przemawia — poseł dr Szuldenfrei przedstawiciel „Bundu”: „Bund stanowi nieodłączne ogniwo samostoiącego ruchu socjalistycznego, a tym samym i ogniwo jednolitego frontu całej klasy robotniczej w Polsce. Dlatego będziemy obrady Waszego Kongresu śledzić, przeżywać razem z Wami. Ich kierunek ma decydujące znaczenie dla całego ruchu socjalistycznego i dla całej klasy robotniczej w Polsce. Bund w Polsce tak, jak i PPS jest partią socjalizmu rewolucyjnego. Bund reprezentuje w społeczeństwie żydowskim ten kierunek, który wiąże los żydowskich mas pracujących z losem i rozwojem kraju, w jakim te masy żyją. Dlatego walka o Polskę socjalizmu i wolności, o Polskę równość obywatelskiej — jest walką PPS i tak samo walką Bundu. I to jest druga zasadnicza więź, jaka łączy politycznie polski Bund z PPS.

# Niech żyje Socjalizm





## SPORT

## Kto tak typował ten wygr?

Włochy — Czechosłowacja 3:1  
Czechosłowacja — Rumunia 9:7  
Batory — Odra 13:3  
Grochów — Warta 9:7  
IKS — Radomiak 5:11  
MKS — Concordia 3:1 (1:0)  
Warta — YMCA 51:41  
OM TUR (Łódź) — AZS (Kra-  
ków) 22:25  
KKS — YMCA 46:39  
AZS W-wa — Wisła (Kr.) 52:50  
AZS — Sparta 27:86  
Śląsk — Poznań 44:21

## W kilku słowach

Polski Komitet Olimpijski zwrócił się do Polskiego Związku Hokeja na Lodzie o podanie kontraktów zagranicznych, od których zależy wyjazd hokeistów, polskich na Olimpiadę.

W zależności od pozytywnej odpowiedzi PZHL, pił. Gętor wyjeżdża do Szwecji po sprzęt hokejowy.

Jeżeli w miesiącu grudnia olimpijcy narciarze i ewentualnie hokeiści otrzymają od Polskiego Komitetu Olimpijskiego resztę sprzętu i ubrania.

Ubrania będą zrobione w Łodzi.

W dniu 30 bm, w lokalu PZPN w Warszawie odbędzie się konferencja prasowa, na której PKOL referuje sprawę rozstrzygnięcia konkursu „Zgadnij kto wygra?”.

Minelli, bokserski mistrz Włoch wagi lekkiej odniósł dziesiąte zwycięstwo w Ameryce, bijąc przez techniczny k.o. w 8 rundzie Amerykanina.

## Kajtek zrobił swoje

Wielka pięć IKS-a zaczęła się i, niestety, skończyła się na walce Symonowicza. Cicha nadzieja całej widowni, Waluga, przegrał z Czortkiem na punkty. Ale jakie to były punkty! Jeden z widzów zauważył, że punkty te będzie Waluga bardzo ciężko wygrał, niż nawet nokaut. Rzeczywiście, popularny Kajtek zdomował całkowicie słabiejącego wrocławskiego ringowca.

Akademickie mistrzostwa Polski w pływaniu  
Sukces pływaków Wrocławia

W Poznaniu rozpoczęły się Akademickie Mistrzostwa Polski w Pływaniu. Ogółem stanęło na starcie 8 następujących reprezentacji akademickich: Warszawa, Poznań, Wyrzysk, Szczecin, Lublin, Wrocław i Katowice.

Po pierwszym dniu w punktacji ogólnej prowadzi Wrocław 81 pkt.; 2. Poznań 75 pkt.; 3 i 4. Warszawa i Wyrzysk po 59 pkt.; 5. Lublin 7 pkt.

Finale pierwszego dnia:

PANIE:  
100 m styl. na wznak: — 1. Tejsier (Wyrz.) 1:51,0 min.; 2. Szwidłowska (W-wa) 1:51,2 min.; 3. Sawicka (W-wa) 1:52,7 min.; 4. Krawczyńska (W-wa) 1:53,0 min.

200 m styl. klas.: — 1. Olczewska (W-wa) 3:46,8 min.; 2. Marcinkiewicz (W-wa) 3:56,1 min. Fijałkowska (W-wa) zajęła II miejsce z czasem 3:50,6 min. została zdyskwalifikowana za zbyt nawirowe.

PANOWIE:  
100 m styl. klas.: — 1. Durski (Pozn.) 1:27,8 min.; 2. Krzyżanowski (Wyrz.) 1:29,4 min.; 3. Iwanowski II (W-wa) 1:30,4 min.; 4. Manowski (W-wa) 1:30,4 min.

200 m styl. klas.: — 1. Nogaj (Pozn.) 2:37,0 min.; 2. Mardlewski

Narciarze radza

Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego we Wrocławiu za wiadomości, że dnia 15. XII. br. odbędzie się Zebranie Konstytucyjne Sekcji Narciarskiej PTT w budynku Wydziału Komunikacyjnego, ul. Gen. Świerczewskiego 72, p.

Wszystkich członków PTT we Wrocławiu oraz sympatyków sportu narciarskiego, proszę się na spotkanie w pilne wodnie.

Symonowicz pokonał Sieradzianę  
Czortek zdeklasował Walugę  
Radomiak odniósł zwycięstwo  
bijąc IKS 11:5

Pierwszy występ bokserskiego mistrza Dolnego Śląska w meczu o drużynowe mistrzostwo Polski zakończył się jego porażką. Radomiak odniósł przekonujące zwycięstwo nad I.K.S. w stosunku 11:5, co w legorocznym systemie oznacza wysłanie w dalszą walkę. Mistrz Warszawy posiadał samą niechęć, ale nie z wiarą, ale z towarzyszącego Radomiaka ostrąską się na ringach i zwycięstwo w Warszawie nie podlegało żadnej dyskusji. Na czoło ich zespołu wybił się ciągle doskonały Czortek, który zdeklasował zupełnie Walugę.

Podobał się również w murze Przybytniewski. Notowany wysoko na giełdzie pięciopięciarskiej Sieradzianę nie potwierdził dobrze o sobie fany. Trafiając na silny opór Symonowicza i widząc, że wrocławianin jest lepszy, sięgnął do repertuaru fauli. Werd dykt sędziego ringowego, dyskwalifikujący pod koniec walki radomianina był słuszny, ale faktycznie krzywdził Symonowicza, który przecież na punkty i tak wyraźnie wygrał.

Kosiński w lekkiej niepotrzebnie polował na nokaut. Sytuacja ta przedciągnęła się do trzeciej rundy, a pod koniec Kupisz zerwał się do ataku i wygrał na punkty. Wynik remisowy krzywdził może trochę gości, którzy w ringu zasłużyli na zwycięstwo.

Wasiak, Kruk i Krok bili się przeciętnie. Kotkowskiego nieśledzi nie mogliśmy zobaczyć, gdyż w ringu nie stawiał się przeciwnik.

W drużynie IKS najlepiej wypadł Symonowicz. Rozwiązał on walkę doskonale taktycznie, wytrzymał dobre tempo, a jego uderzenia s dookół wywarły potężny efekt na przeciwniku.

Kurowski w murze był do trzeciego starcia równym partnerem Przybytniewskiego. W trzeciej rundzie ciós przeciwnika trafił na punkty — wrocławianin zadowolony wysłaniem woli przeszedł do ataku i zbierał nawet punkty, ale pod koniec walki Przybytniewski trafił ponownie. Ciós wstrząsnął wrocławianinem, który był do gongu grogny. Uderzenia to zadecydowały o zwycięstwie radomianina.

Trzecim w zespole wrocławskim był Cielęwicz. Prowadził

on na punkty jeszcze na 5 sekund przed końcem walki, co, kiedy w ostatniej fazie po zwolni się trafić i posiadać na dekad.

Nie zawiodł także Horboń, który był równym przeciwnikiem Kruka. Waluga jak wspomnieliśmy wyżej zdeklasował Czortek. Na usprawiedliwienie Walugi jest tylko to, że robił on waga półciężka. Wasiak (R) zremisował w drugiej rundzie Boguckiego (IKS), waga średnia: Horboń (IKS) zremisował z Krukiem, waga półciężka: Cielęwicz (IKS) zremisował z Krukiem. Kończąc gończy wrocławianin na mecie.

W ringu walował na skutek braku przeciwnika. W ringu siedział doskonały Derda (Poznań), na punkty Zapiłka (Śląsk), Bogdanowicz (Kra-  
ków) i Łatowicz (Pomorze).

M. Drajer

KUPONY NALEŻY SKŁADAĆ W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH:

WROCŁAW — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, RYNEK 14 ORAZ KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”, PLAC SOLNY 11.

WAŁBRZYCH — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, UL. GYDYNIA 3.

JELEŃ GÓRA — KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA”, UL. I MAJA Nr 18.

Waga lekka: Kupisz (IKS) zremisował z Kosińskim (R).

Waga półciężka: Wasiak (R) zremisował w drugiej rundzie Boguckiego (IKS).

Waga średnia: Horboń (IKS) zremisował z Krukiem.

Waga półciężka: Cielęwicz (IKS) zremisował z Krukiem.

Kończąc gończy wrocławianin na mecie.

W ringu walował na skutek braku przeciwnika.

W ringu siedział doskonały Derda (Poznań), na punkty Zapiłka (Śląsk), Bogdanowicz (Kra-  
ków) i Łatowicz (Pomorze).

M. Drajer

KUPONY NALEŻY SKŁADAĆ W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH:

WROCŁAW — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, RYNEK 14 ORAZ KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”, PLAC SOLNY 11.

WAŁBRZYCH — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, UL. GYDYNIA 3.

JELEŃ GÓRA — KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA”, UL. I MAJA Nr 18.

Waga lekka: Kupisz (IKS) zremisował z Kosińskim (R).

Waga półciężka: Wasiak (R) zremisował w drugiej rundzie Boguckiego (IKS).

Waga średnia: Horboń (IKS) zremisował z Krukiem.

Waga półciężka: Cielęwicz (IKS) zremisował z Krukiem.

Kończąc gończy wrocławianin na mecie.

W ringu walował na skutek braku przeciwnika.

W ringu siedział doskonały Derda (Poznań), na punkty Zapiłka (Śląsk), Bogdanowicz (Kra-  
ków) i Łatowicz (Pomorze).

M. Drajer

KUPONY NALEŻY SKŁADAĆ W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH:

WROCŁAW — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, RYNEK 14 ORAZ KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”, PLAC SOLNY 11.

Waga lekka: Kupisz (IKS) zremisował z Kosińskim (R).

Waga półciężka: Wasiak (R) zremisował w drugiej rundzie Boguckiego (IKS).

Waga średnia: Horboń (IKS) zremisował z Krukiem.

Waga półciężka: Cielęwicz (IKS) zremisował z Krukiem.

Kończąc gończy wrocławianin na mecie.

W ringu walował na skutek braku przeciwnika.

W ringu siedział doskonały Derda (Poznań), na punkty Zapiłka (Śląsk), Bogdanowicz (Kra-  
ków) i Łatowicz (Pomorze).

M. Drajer

KUPONY NALEŻY SKŁADAĆ W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH:

WROCŁAW — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, RYNEK 14 ORAZ KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”, PLAC SOLNY 11.

WAŁBRZYCH — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, UL. GYDYNIA 3.

JELEŃ GÓRA — KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA”, UL. I MAJA Nr 18.

Waga lekka: Kupisz (IKS) zremisował z Kosińskim (R).

Waga półciężka: Wasiak (R) zremisował w drugiej rundzie Boguckiego (IKS).

Waga średnia: Horboń (IKS) zremisował z Krukiem.

Waga półciężka: Cielęwicz (IKS) zremisował z Krukiem.

Kończąc gończy wrocławianin na mecie.

W ringu walował na skutek braku przeciwnika.

W ringu siedział doskonały Derda (Poznań), na punkty Zapiłka (Śląsk), Bogdanowicz (Kra-  
ków) i Łatowicz (Pomorze).

M. Drajer

KUPONY NALEŻY SKŁADAĆ W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH:

WROCŁAW — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, RYNEK 14 ORAZ KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”, PLAC SOLNY 11.

WAŁBRZYCH — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, UL. GYDYNIA 3.

JELEŃ GÓRA — KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA”, UL. I MAJA Nr 18.

Waga lekka: Kupisz (IKS) zremisował z Kosińskim (R).

Waga półciężka: Wasiak (R) zremisował w drugiej rundzie Boguckiego (IKS).

Waga średnia: Horboń (IKS) zremisował z Krukiem.

Waga półciężka: Cielęwicz (IKS) zremisował z Krukiem.

Kończąc gończy wrocławianin na mecie.

W ringu walował na skutek braku przeciwnika.

W ringu siedział doskonały Derda (Poznań), na punkty Zapiłka (Śląsk), Bogdanowicz (Kra-  
ków) i Łatowicz (Pomorze).

M. Drajer

KUPONY NALEŻY SKŁADAĆ W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH:

WROCŁAW — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, RYNEK 14 ORAZ KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”, PLAC SOLNY 11.

WAŁBRZYCH — KSIĘGARNIA „WIEDZY”, UL. GYDYNIA 3.

JELEŃ GÓRA — KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA”, UL. I MAJA Nr 18.

Waga lekka: Kupisz (IKS) zremisował z Kosińskim (R).

Waga półciężka: Wasiak (R) zremisował w drugiej rundzie Boguckiego (IKS).

## Zgadnij kto wygra

| Konkurs „Zgadnij kto wygra”<br>Kupon Nr 8. 21 grudnia 1947. | do omnia |       | do omnia |       | do omnia |   |
|-------------------------------------------------------------|----------|-------|----------|-------|----------|---|
|                                                             | A        | B     | C        | D     | E        | F |
| 1. Śląsk — Warszawa, boks                                   |          |       |          |       |          |   |
| 2. Batory — Tęcza, boks                                     |          |       |          |       |          |   |
| 3. Ł.K.S. — Radomiak, boks                                  |          |       |          |       |          |   |
| 4. Milicyjny — Zryw, boks                                   |          |       |          |       |          |   |
| 5. Ł.K.S. II — Boruta, piłka nożna                          |          |       |          |       |          |   |
| 6. AZS. Warszawa — K.K.S., liga koszyk.                     |          |       |          |       |          |   |
| 7. YMCA. Łódź — Warta, liga koszyk.                         |          |       |          |       |          |   |
| 8. Wisła — YMCA. Gdańsk, liga koszyk.                       |          |       |          |       |          |   |
| 9. Wolverhampton — Manchester City, piłka nożna             |          |       |          |       |          |   |
| 10. Chelsea — Blackpool, piłka nożna                        |          |       |          |       |          |   |
| 11. Huddersfield — Derby County, piłka nożna                |          |       |          |       |          |   |
| 12. Sheffield United — Charlton, piłka nożna                |          |       |          |       |          |   |
|                                                             |          | 20 zł |          | 20 zł |          |   |

Nazwisko i imię . . . . .  
Adres . . . . . Nr kuponu . . . . .

Sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł . . . . .

## KUPON WYCIĄCI

## Angielscy zawodowcy narobili wiele kłopotu amatorom sportowego totka

Kupon Nr 8 konkursu „Zgadnij kto wygra?” wprowadził pewnego rodzaju dezorganizację wśród uczestników, gdyż zawierał cztery spotkania angielskiej ligi piłkarskiej, która u nas w Polsce jest mało komu znana i nie cieszy się popularnością. Widocznie nie komitet konkursowy pragnie zmniejszyć ilość napływających ostatnio irracjonalnych odpowiedzi, by tym samym powiększyć sumę nagród pieniężnych. Wprowadzenie Ligi Angielskiej do gry w totalizatorze sportowym zostało również spowodowane tym, że u nas obecnie piłkarze są w letargu. Tak czy inaczej — cztery mecze ligi angielskiej sprawiają

nam dużo kłopotu. Jak typować? Ustaliśmy zwyciężając przeprowadziliśmy fachową kalkulację każdego spotkania, by obliczyć jakie drużyny mają obiektywne szanse wygrania. Gdyśmy dobeli do pozycji Nr 9 sięgnęliśmy do tabelki angielskiej ligi piłkarskiej. Na podstawie wyników z ostatnich tygodni dowiedzieliśmy się, że nie możemy się dowiedzieć, gdyż w Anglii wygrywa często drużyna znajdująca się na końcu tabeli z czołowym zespołem. Pozostało nam więc typować na ślepo, a że nie mamy zwyciężyć bawie się w proroków, radzimy uczestnikom grać według własnego wyroku w meczach Ligi Angielskiej. Kto szczerze włożył wypróby wygra zapewne dużo, gdyż szuka to niełatwa. Jeśli chodzi o pozostałe spotkania sprawa przedstawia się prościej. Śląsk z Bazarnikiem, Grzywozem i Rademacharem na swoim terenie powinien pokonać Warszawę. Batory powinien wygrać z Tęczą. Ł.K.S. jest faworytem spotkania w meczu z Radomiakiem. Rezerwa Ł.K.S. na własnym boisku upora się chyba z Borutą. W lidze koszykowej K.K.S. ma szanse wygrania w Warszawie z AZS-ą, tak jak Warta z Łódzką YMCA. O meczach ligi angielskiej mówiliśmy wyżej. Oczywiście, że można się ubezpieczyć, grając w różnych wariantach. Tym razem prawdopodobnie będzie się to opłacało, gdyż wygląda na to, że konkurs nie jest łatwy, a więc nagrody pieniężne powinny być wysokie.

Angielscy zawodowcy narobili dużo kłopotu amatorom sportowego „totka”.

WYNIKI SPOTKAN

6-ty żeński Spolem-Juvenia 2:0 (15:10, 15:4), Spolem — Bielawianka 2:0 v. o. Juvenia — Bielawianka 2:0 v. o.

6-ty żeński: AZS — Spolem 2:1 (15:3, 12:15, 15:10), Bielawianka — Nysa 2:0 (15:6, 15:6), AZS — Bielawianka 2:0 (15:4, 15:2), Spolem — Nysa 2:1 (15:6, 12:15, 15:13), AZS — Nysa 2:0 (15:6, 15:8), Spolem — Bielawianka 2:0 (15:6, 15:11).

NAJTAŃSZEJ można nabyć

wszelkie towary tekstylne w nowo-  
wotwarnej! Jedynie

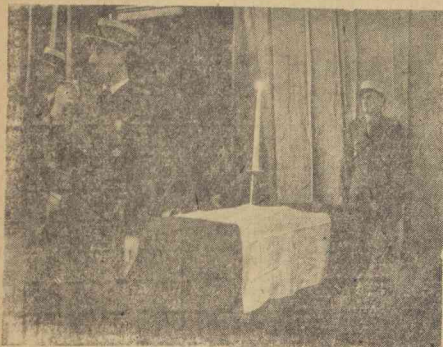
SPÓŁDZIELNIA MODZIEŻOWEJ  
Z. W. M. (4914)  
Lubań Śląski, ul. Kościuski 11

Wrocławski Kurier Ilustrowany  
Wydawca: Spółdz. Wyd. „Wiedza”.  
Adres Redakcji i Administracji:  
Wrocław, Wierzbowa 30  
telefon: redakcji 36-28, telefon  
administracji 31-17.  
Konto PKO VIII 183.  
Redaktor: Bronisław Winnicki  
Drukarnia „Wiedza” Wrocław

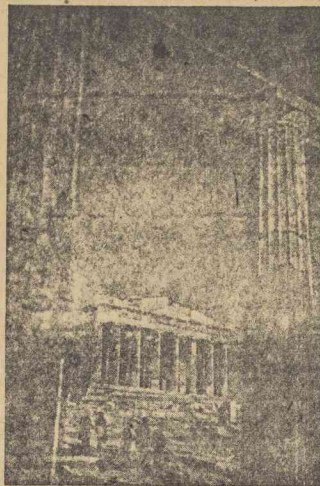
F 23614

## A na Świątę z ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA

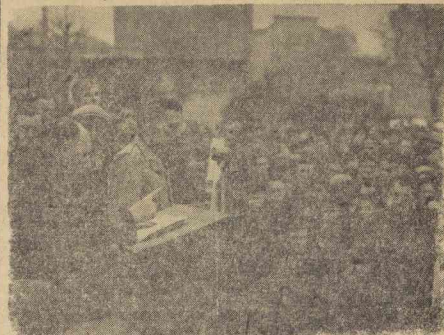
# Świat ILUSTRACJI



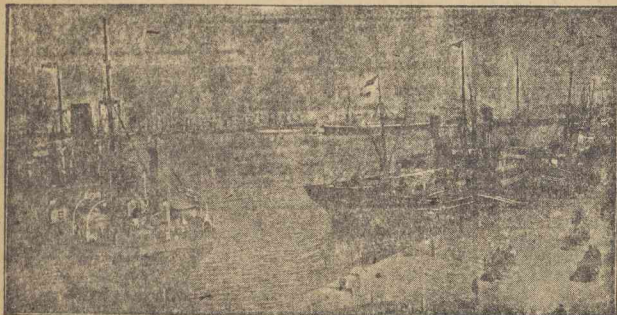
Zwłoki gen. Lesciera i dwunastu jego towarzyszy zostały wystawione w sali Pierre Bordas (Alger), gdzie ustawiono katalak fluminowany świecami. General Lescier spinał w katastrofie lotniczej koło Colomb Bechar.



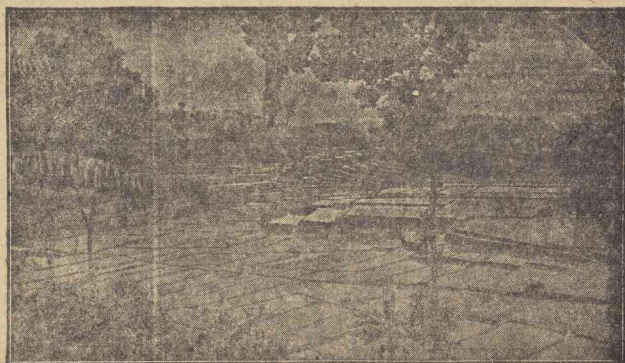
Irecja — teren ciężkich walk toczonych od szwag młodości przez wojaka powstańca, skupia 12 na sobie uwagę całego niemal świata. Na djechu: ruiny Akropolu.



Eugene Henaff wygłasza ekspozę na wiecu na placu Henri Barbusse w Boulogne-Billancourt — jednym z wielu wieców, zwolanych przez strajkujących różnych organizacyj w rejonie paryskim



Port w Aleksandrii, jeden z największych portów jest bez przerwy w ruchu. Zawijają tam statki pod wszystkimi banderami świata.



Olbrymie tereny wyspy Jawy pokryte są szachownicą pól ryżowych — stanowiących jedno z jej bogactw

20

## E. Wilson. Podróże HIERONIMA KOSZYCZKI

Koszyczko wszedł do parku, przebrnął przez luksusowo urządzone hall i zaistniał w salonie, w hotelu, który był zapewne jakimś prawdziwym „ludwikiem”. Zapaliwszy papierosa, czekał spokojnie na człowieka bez serca, cieszącego się chorobą brata.

Wreszcie zobaczył w głębi hallu jakiegoś robotnika i to jednego z tych, co — nierzadkim w tym kraju zwyczajem — nagrzebawszy się w ziemi, nie myła odrazu rąk.

Robotnik podszedł do Koszyczki.

— Pan do mnie? — spytał.

— Monsieur Armand?

— Naturalnie.

Nic w tym naturalnego nie ma, pomyślał Koszyczko, ale nie przyznał się do swoich środkowoeuropejskich poglądów.

Rozmowa potoczyła się bardzo przyjemnie.

— Przypuszczam, że ilość ofiar Gestapo przekracza, przynajmniej na naszym terenie, ilość ofiar bombardowań — zapewnił Koszyczkę Mr. Armand, czesząc go doskonałym likierem. — Ja też oczekuję z dnia na dzień aresztowania. Wiesz pan zaufania pańskich przełożonych. Musieli wiedzieć, kogo przysyłała na tak niebezpieczny teren.

Nie robił żadnych trudności.

— Drobiazg. Przysyłać tylu ludzi, flu chcecie. Jeżeli będą się bili, nie nas więcej nie obchodzi. Nie można im odmówić okazji.

Pozostawała jeszcze do załatwienia trudniejsza sprawa. Korabowski. Już po pierwszych słowach Koszyczki podniósł ręce do sufitu i zaczął protestować.

— Nie podoba mi się ta sprawa. Na co pana tyle ubrał?

Nie podoba mi się to.

— Pan jesteś za nadto wymagający. Panu się wiele rzeczy nie podoba. Podoba się panu Hitler?

— Może by się podobał, gdybym był Niemcem. Przy nim można wiele zarobić. A zresztą, co mnie te państwowe

historie obchodzą? Każdy rząd jest przeciwko mnie, każdy chce podatków.

— Każdy powinien zrobić, co w jego mocy...

— Powiniem! Ja powinienem być w tej chwili w Portugalii. To jedyna rzecz, którą powinienem zrobić, a nie robić. A wiesz pan czemu? Bo nie mogę. Mogę jest warte ten sam pieniadz co powinienem, czasem nawet więcej.

— No, widzisz pan. Daje panu okazję zarobienia...

Korabowski zamachał rękoma.

— Daj pan spokój, daj pan spokój, daj pan spokój! Nie chce pana nawet słuchać, bo jeszcze bym się dał kusnąć. Człowiek słaby... Dobry interes! Jutro mi pan zaproponujesz, żebym spadochroniarzem został. To jeszcze lepszy interes, ale nie dla mnie.

Po dwugodzinnej dyskusji Koszyczko musiał ustąpić. Korabowski nie dał się przekonać.

— Niech kto inny robi — powtarzał. — Ja nie! Wystarczy mi, że mnie szukają za czarny handel.

### ROZDZIAŁ XIV.

w którym dom pełen gości okazał się nagle zupełnie pusty.

Koszyczko czekał przy furtce. Coraz to spoglądał na zegarek. Siódma. Już powinni być. Pociąg przychodzi o szóste. Czyżby ich aresztowali?

Ogrody wokół, biedne, zasuszone jak nieśmiertelniki, zsuwały się wzdłuż zbocza góry w dół ku błękitnemu, głodkiemu morzu. Niebo bez jednej chmurki, pocztówkowo-nie-naturalne. Pod takim niebem trudno uwierzyć w niebezpieczeństwo.

Koszyczko postłuszył czyjeś kroki za murem, podskoczył do judasza. Zgięta w pół kobieta ciągnęła wózek z jarzynami.

Pół do ósmej!

Koszyczko poczuł niepokój. Najpierw o nich, po upływie dalszej pół godziny i o siebie.

Ósma!

Za godzinę nie wolno już będzie poruszać się w mieście. Już chyba nie przyjdą. Ale co, u diabła, mogło się stać?

Znowa kroki, jakaś głośna rozmowa.

— Są jeszcze szczęśliwi ludzie — pomyślał Koszyczko — którzy mogą myśleć głośno, jak przed wojną. Żyją w porządku z policją i bezprawnymi prawami. — Nie zazdrościł im jednak.

Rozmowa i kroki zbliżyły się. Koszyczko zanieruchomiał. Ludzie mówili po polsku! Co to mówili, krzyczeń, ile mieli sił w płucach. A bodaj ich! Tak się rozłożyli, że nawet nie czuł ulgi, że wreszcie się odnaleźli.

Otworzył furtkę.

— Jesteśmy! — oświadczył z dumą kierownik wyprawy, chudelec ze szczyrzym wąsikiem kombinatora.

— A pan myślisz, żeś bardzo sprytny? — spytał Koszyczko, zamiast powitania.

Chudzielec wypatrzył się na niego ze zdziwieniem.

— Niby wedle czego?

— Wedle głośnego gadania po polsku — odpowiedział Koszyczko, wieszając od którego to tak czuła wódka z winogron.

— My się naszego języka nie wstydzimy — odpowiedział niepewnie chudy, wyciśnięty w zdenerwowania cały obłok alkoholu w twarzy Koszyczko. — Zresztą tu nikogo nie ma.

— Nikogo nie widać — poprawił go Koszyczko, — ale za każdym murem ktoś jest.

Przysłał ich Orzeł. Pierwsza grupa czterech ludzi. Weszli do wnętrza domu, rozglądając się tchórzliwie. Jeden tylko chudy odrazu się rozgościł jak u siebie. Przysunął sobie najlepszy fotel, rozwiązał trzewiki, zrzucił je i położył ogromne stopy w dziurawych skarpetkach na drugim fotelu. — Nie będzie ciepłej kolacji? — spytał.

— Możecie sobie zrobić — odpowiedział Koszyczko.

— My mamy gotować? — oburzył się chudy. — Jak nas nasz rząd tu z Rumunii przysyłał, to wszystko było dla nas przygotowane.

— Nie dorobiłem się jeszcze służącej — musiał przyznać się Koszyczko.

— Jakżeż tak — nalegał chudy. — Przecież jechałmy kilkanaście godzin, należy nam się coś ciepłego.

— Racja — przyznał Koszyczko — ale cóż ja na to poradzę, jak nie chcecie sobie zrobić zupy. Może pójśćcie do Gestapo, tam wam dadzą dobrą kolację.

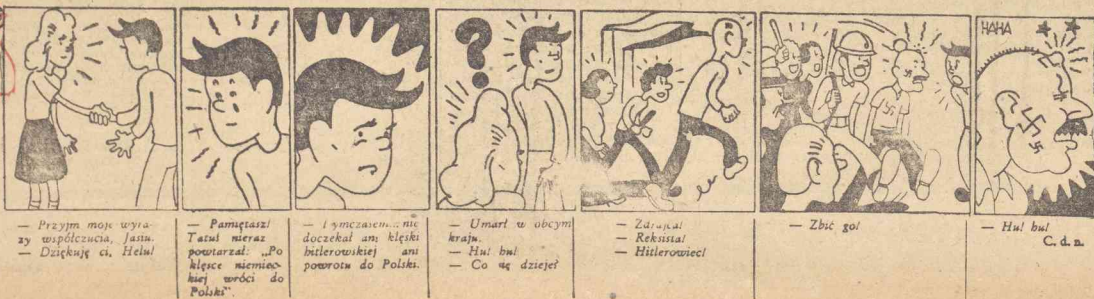
Chudy spojrział niechętnie na Koszyczkę.

— Jakbyśmy powiedzieli, co wiemy, toby nam na pewno dali — zagroził.

C. d. n.

## PRZECIWI JASIA

Jasio jest synek emigranta polskiego. Urodził się w Belgii. Podczas wojny, młody Polak został wywieziony do Niemiec. Po różnych przygodach wrócił do Belgii i tu dowiedział się, że jego rodzice nie żyją.



— Przyjmij moje wyrazy współczucia, Jasio. — Dziękuję ci, Heini!

— Pamiętaj! Totalnie nierzeczywiste! „Po klęsce niemieckiej wróci do Polski”.

— I tymczasem nie doczekal ani klęski hitlerowskiej ani powrotu do Polski.

— Umarł w obcym kraju. — Hui hui! — Co się dzieje?

— Zdrzącał — Reksisat — Hitlerowieci!

— Zbieg got!

— Hui hui! C. d. n.